



**BIURO  
RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH**

Warszawa, 30-03-2020 r.

**Zespół Prawa Konstytucyjnego,  
Międzynarodowego i Europejskiego**

**VII.564.38.2020.MAW**

**Pan  
prof. dr hab. n. med.  
Jan Walewski  
Dyrektor  
Narodowego Instytutu Onkologii  
im. Marii Skłodowskiej-Curie  
Państwowy Instytut Badawczy**

mail: dyrektor@coi.pl

Szanowny Panie Dyrektorze,

Rzecznik Praw Obywatelskich, stojąc na straży wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP oraz w innych aktach normatywnych, z uwagą i troską analizuje wszelkie sygnały dotyczące problematyki zapewnienia przestrzegania konstytucyjnej wolności wyrażania poglądów oraz pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Tematyka ta jest szczególnie istotna w warunkach obowiązywania stanu epidemii związanej z pandemią wirusa SARS-CoV-2.

Jak wynika z doniesień medialnych,<sup>1</sup> decyzją Pana Dyrektora w dniu 25 marca 2020 r. wprowadzono dla wszystkich pracowników Narodowego Instytutu Onkologii całkowity zakaz wypowiedzi w mediach na temat zasad funkcjonowania szpitala. Wszystkie rozmowy z dziennikarzami oraz informacje publikowane w mediach społecznościowych muszą być poprzedzone zgodą Pana Dyrektora, dyrektora ds. klinicznych lub rzecznika prasowego. Zakaz ten budzi zaniepokojenie Rzecznika w związku z potencjalnym naruszeniem konstytucyjnych praw pracowników Instytutu, w tym wolności wypowiedzi zagwarantowanej w art. 54 Konstytucji, a także prawa obywateli do uzyskiwania informacji.

---

<sup>1</sup> P. Walewski, *Narodowy Instytut Onkologii zamyka usta pracownikom*, (polityka.pl, 26.03.2020r.), <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/kraj/1950058,1,narodowy-instytut-onkologii-zamyka-usta-pracownikom.read> [dostęp 27.03.2020r.].

Po pierwsze należy wskazać, że zamieszczając swoje wypowiedzi na portalach społecznościowych pracownicy Instytutu korzystają z zagwarantowanej konstytucyjnie wolności słowa (art. 54 Konstytucji RP). Ewentualne ograniczenia tej wolności muszą wypełniać warunki określone w art. 31 ust. 3 Konstytucji RP, tj. każdorazowo być proporcjonalne, określone ustawą, niezbędne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Wydaje się, że sankcja w postaci zwolnienia dyscyplinarnego za wypowiedź będącą w interesie publicznym nie wypełnia konstytucyjnego testu proporcjonalności a tym samym prowadzić może do naruszenia wolności wypowiedzi pracowników instytutu. W świetle istnienia oczywistego interesu społecznego do uzyskania informacji publikowanych przez pracowników perspektywa zastosowania sankcji dyscyplinarnej w postaci zwolnienia, w powszechnym odczuciu jest odczytywana jako nieproporcjonalna i może wywołać wśród personelu szpitala tzw. „efekt mrozący” (ang. *chilling effect*), który spowoduje, że z obawy na sankcje dyscyplinarne nie będą korzystać z przysługującego im prawa do wolności wypowiedzi, w szczególności w zakresie ich pracy w szpitalu.

Należy podkreślić, że pewnego rodzaju ograniczenia wypowiedzi, np. wprowadzenie wewnętrznej polityki udzielania oficjalnych informacji o funkcjonowaniu szpitala poprzez rzeczników prasowych, nie stoi w sprzeczności z standardem konstytucyjnym. Jednakże, zdaniem Rzecznika, w obecnej kryzysowej sytuacji, biorąc pod uwagę znaczenie społeczne informacji przekazywanych przez personel medyczny i pracowników szpitali, którzy częstokroć mogą zostać uznani za jedyne rzetelne źródło informacji o sytuacji faktycznej, ograniczenie możliwości wypowiadania się w prywatnych mediach społecznościowych oraz kontaktów z dziennikarzami jest zbyt daleko idące. Wielokrotnie zatem możliwość uzyskania komentarza eksperckiego od pracowników służby medycznej będzie niezbędnym elementem przygotowywania materiału prasowego przez dziennikarzy, a zatem wpłynie na realizację konstytucyjnej zasady wolności mediów (art. 14 Konstytucji RP).

Stosownie do art. 5 ust. 1 Prawa prasowego (Dz. U. z 2018 r., poz. 1914 t.j.) każdy obywatel, zgodnie z zasadą wolności słowa i prawem do krytyki, może udzielać informacji prasie. Ponadto z art. 5 ust. 2 Prawa prasowego wynika, że nikt nie może być narażony na uszczerbek lub zarzut z powodu udzielenia informacji prasie, jeżeli działał w granicach

prawem dozwolonych. Natomiast w świetle art. 11 ust. 2 Prawa prasowego informacji w imieniu jednostek organizacyjnych są obowiązani udzielać kierownicy tych jednostek, ich zastępcy, rzecznicy prasowi lub inne upoważnione osoby, w granicach obowiązków udzielonych im w tym zakresie. **Co jest zaś szczególnie istotne w kontekście niniejszej sprawy, art. 11 ust. 3 Prawa prasowego stanowi, że kierownicy jednostek organizacyjnych są obowiązani umożliwić dziennikarzom nawiązanie kontaktu z pracownikami oraz swobodne zbieranie wśród nich informacji i opinii.** Wprowadzony zakaz stoi więc w sprzeczności z nałożonym obowiązkiem ustawowym.

Pracownicy decydując się na publikację informacji o potencjalnie niebezpiecznych warunkach pracy, działają jako tzw. sygnaliści (ang. *whistleblower*), czyli osoby sygnalizujące nieprawidłowości w interesie publicznym. W związku z powyższym podobne wypowiedzi powinny zostać objęte szerszą ochroną. Kluczowe w tym zakresie są zalecenia Komitetu Ministrów Rady Europy z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie ochrony sygnalistów (Recommendation CM/Rec (2014)7 on the protection of whistleblowers). W dokumencie tym Komitet Ministrów Rady Europy podkreślił znaczenie sygnalizowania nieprawidłowości oraz zaakcentował rolę sygnalistów w odstraszeniu i zapobieganiu przestępstwom. Komitet podkreślił, że działalność sygnalistów może stanowić tzw. „wczesne ostrzeżenie” i pomóc w ujawnianiu nieprawidłowości, które w przeciwnym razie mogłyby pozostać ukryte, oraz w identyfikacji osób odpowiedzialnych za naruszenia. Wskazał też, że przepisy chroniące sygnalistów wzmacniają wartość kanałów ułatwiających zgłaszanie ryzyka lub wykroczeń. Służą też samej organizacji, gdyż pomagają jej zrozumieć, że uczynienie procesu informowania o nieprawidłowościach łatwiejszym i bezpieczniejszym leży w jej interesie. Ma to szczególne znaczenie w przypadku medycznych służb państwowych, albowiem naruszenia prawa i potencjalne sytuacje niebezpieczne w instytucji publicznej mogą rzutować na wizerunek całej służby zdrowia. Komitet Ministrów Rady Europy wskazuje również, że postawa sygnalistów nie powinna być postrzegana nie jako oznaka nielojalności, ale jako działanie pożądane z punktu widzenia organizacji.

Obecnie kluczowym jest by rzetelne informacje o stanie przygotowania szpitali w sytuacji epidemii były udostępniane społeczeństwu, a w szczególności odpowiednim organom państwa. Ograniczanie wypowiedzi pracownikom-sygnalistom poprzez

stosowanie wobec nich sankcji w postaci zwolnienia dyscyplinarnego prowadzić może do naruszenia obowiązujących standardów. Zagwarantowanie możliwości realizacji wolności wypowiedzi pracowników Instytutu jest istotne z uwagi na ważny interes publiczny i konstytucyjne prawa obywateli, w tym m.in. zasadę jawności działania organów państwowych wynikającą z ogólnej zasady demokratycznego państwa prawa (art. 2 Konstytucji RP), wolność słowa oraz prawo do pozyskiwania i rozpowszechniania informacji wynikające z art. 54 Konstytucji RP oraz prawo obywateli do informacji zagwarantowane w art. 61 Konstytucji RP.

Mając na uwadze powyższe, działając z upoważnienia Rzecznika w oparciu o art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o *Rzeczniku Praw Obywatelskich* (Dz. U. z 2018 r., poz. 2179 ze zm.), zwracam się do Pana Dyrektora z uprzejmą prośbą o zajęcie stanowiska w niniejszej sprawie i poinformowanie Rzecznika Praw Obywatelskich o przyczynach wprowadzenia tak daleko idącego zakazu wypowiedzi dla pracowników Instytutu.

Z wyrazami szacunku

Mirosław Wróblewski

Dyrektor Zespołu

/-podpisano elektronicznie/